

Na podstawie Ustawy o samorządzie gminnym, Statutu Miasta Łomża oraz Regulaminu Pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej

Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej Łomży, przedkłada Wysokiej Radzie sprawozdanie z przeprowadzonej kontroli realizacji inwestycji pod nazwą „Modernizacja Stadionu Miejskiego w Łomży – Etap I i II” z prośbą o przyjęcie.

Niniejsze sprawozdanie zostało przygotowane w oparciu o plan pracy i kontroli Komisji Rewizyjnej na rok 2007 r.

Komisja Rewizyjna badała przedmiotową sprawę na sześciu posiedzeniach, korzystając z zebranej w sprawie dokumentacji oraz wysłuchując występujących w sprawie stron.

I tak na posiedzeniu w dniu 5 marca 2007 roku

Dokonując oceny realizacji inwestycji pt. „I etap modernizacji stadionu” Pan Maciej Borysewicz poprosił Prezydenta o odpowiedź na następujące zapytanie: Jaka była kwota przeznaczona na to zamierzenie? Co to znaczy ewidentne omyłki, a ceny materiałów są niedokładne? Po co firma startowała, skoro ewidentnie się omyliła? Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że 3 mln. Zł. Czemu firma startowała, to o to, należałoby spytać firmę, Jest w ustawie o zamówieniach takie stwierdzenie rażąco niska cena. Jest standardową procedurą, że znana są ceny rynkowe i każda inwestycja posiada kosztorys inwestorski i z kosztorysu wynikają szacowane koszty inwestycji. Stosują ceny średnie. W momencie, gdy oferta podaje ceny niższe niż znane najniższe, wówczas zadaje się składającemu ofertę zapytanie dlaczego zastosował takie, a nie inne ceny. Powody mogą być różne, być może posiada własną zwirownię. W tym przypadku od razu skontaktowano się z firmą i zadano pytanie. Cała komisja na tzw. głośnym telefonie rozmawiała z właścicielem. Firmy, który stwierdził, że doszło do pomyłki. Od razu przesłał stosowne materiały. Ceny zastosowane były błędnymi cenami. Odpowiadając na następnie zapytania Pani Anna Armista wyjaśniła, że ponieważ firma Pana Bobowik z Ełku specjalizowała się w budownictwie mieszkaniowym i w swoich informacjach podała tylko remont stadionu w Ełku. Pan Prezydent Sroczyński dodał, że w związku z tym, że firma jako przykład podała remont stadionu w Ełku pojechali o sprawdzili to, zbadali dokumentację rozmawiali z użytkownikami. Okazało się, że po pół roku od zakończenia remontu płyta nie nadawała się do wejścia piłkarzy, trochę zastrzeżeń miały

osoby odpowiedzialne za użytkowanie tego obiektu, uznali, że dalsze prowadzenie rozmów z tym wykonawcą nie jest wskazane. Firma Zielona Architektura ma na swoim koncie kilka stadionów pierwszoligowych tj. stadion w Kielcach, stadion Arki, stadiony w Poznaniu, Wrocławiu. Komisja jeździła oglądać 2 stadiony, rozmawiała z użytkownikami przed pierwszym przetargiem. Pan Maciej Borysewicz zadając dalsze pytania poprosił o wyjaśnienie, w jakim stopniu została zawężona specyfikacja, skoro w pierwszym przetargu firma Zielona Architektura złożyła ofertę za 5.135 tys. Jak miasto zeszło więc z zakresu robót? Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że firma 3 razy zmieniała cenę. Miasto zmodyfikowało SIWZ, wykreślając z zakresu robót ogrzewanie płyty zakres. Pozostały zakres robót nie uległ zmianie. Odpowiadając na zapytanie radnego skąd środki na przenośne trybuny wyjaśnił, że na to zadanie Rada poprzedniej kadencji przeznaczyła dodatkowe środki w ramach zmian w budżecie na 2006 rok. Z takim wnioskiem zwrócił się do miasta Zarząd ŁKS. Klub we wniosku stwierdził, że takie są wymogi stawiane przez PZPN, by można było rozegrać pierwszy mecz. W pierwszym etapie remontu stadionu nie przewidywano tego ponieważ, dopiero w II etapie remontu było to przewidziane. Są to trybuny przenośne i można będzie je przenosić w każde dowolne miejsce na stadionie. Docelowo planowane są na boisku bocznym. Z tego, co pamięta na to zadanie środki były z oszczędności budżetowych. Odpowiadając na zapytanie Przewodniczącego, czy drenaż działa wyjaśnił, że działa. Jest tam inny problem, otóż firma w momencie wykonania technologii podsypki pod trawę wykonała zmieszanie tego, niestety część ułożyli w momencie padającego deszczu i prawdopodobnie wówczas doszło do wytrącenia jakichś ilów z tej mieszanki i spowodowało to, że ta część boiska jest mniej przepuszczalna niż pozostała warstwa na płycie boiska. W momencie „, kiedy będzie sucho będzie możliwe napowietrzenie płyty boiska. Firma będzie musiała dokonać tego przed ostatecznym oddaniem inwestycji. Jest to prosta technika, która spowoduje równomierne wsiąkanie wody. Wszystko działa sprawnie. W dniu dzisiejszym był na stadionie z Posłem Wójcikiem, który stwierdził, że nie jest źle. Interes miasta jest zabezpieczony w pełni. Odpowiadając na zapytanie, ile wypłacono już Zielonej Architekturze wyjaśnił, że wypłacona została kwota zgodnie z wykonanym zakresem rzeczowym. Pani Anna Armista dodała, że nie zostało wypłacone 279 tys. Za nie wykonanie podbudowy z mieszanki mineralno-asfaltowych. Dodała, że inspektorzy nie odebrali jeszcze szczelności zraszaczy dlatego, że nie było jeszcze odpowiedniej pogody. Z chwilą, kiedy wykonawca robót asfaltowych będzie mógł wejść na podbudowę betonową, wówczas zostanie dokonany odbiór końcowy i od tego czasu będzie liczył się okres gwarancyjny. Za przesunięcie terminu realizacji od 30.10.2006 do 31.12.2006, firma zobowiązała się do wykonania boiska bocznego

na płycie stadionu, jak również wyrównania boiska treningowego po stronie przeciwnej ulicy Zjazd. Podkreślił, że miasto na te zadania daje materiały, natomiast firmy jest robocizna. Te kwestie reguluje aneks do umowy. Zrobią więcej, niż przewidują kary.

Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że płyta główna została odebrana, ponieważ brak takiej decyzji uniemożliwiłoby rozegranie w sobotę meczu. Pani Anna Armista dodała, że to czy mecz odbędzie się zależy od tego, jakie stanowisko zajmie policja i PZPN. Pan Prezydent dodał, że pozostała jeszcze do sprawdzenia kwestia monitoringu, ale jest to sprawa techniczna. W środę będzie taki test. W czwartek będzie podsumowanie. Również chcą zobaczyć jak to będzie robione. Podkreślił, że fakt oddania obiektu do użytkowania nie oznacza koniec procesu inwestycyjnego. Murawa jest odebrana z usterkami. Zostały wymienione kawałki złej trawy. W chwili obecnej należy poczekać, bo jest to trawa po zimie. Trawa została położona przed okresem zimowym. Jeżeli dojdzie do zniszczenia murawy wykonawca jest przygotowany do wymiany zniszczeń powstałych w czasie meczu.

Odpowiadając na zapytanie dotyczące przejęcia stadionu w zarząd przez MPGKiM wyjaśnił, że prace Komisji Inwentaryzacyjnej trwają, jest spisany majątek, ale z tego co widział Dyrektor podjął już stosowne działania i jest już porządkowany obiekt przed planowanym meczem. Są oddzielone dwie strefy dla kibiców zgodnie z wymogami PZPN. Dodał, że w budżecie na utrzymanie stadionu jest przyjęta określona kwota, która będzie przekazywana MPGKiM. W jaki sposób Dyrektor rozwiąże problem zarządzania stadionem, to wewnętrzna sprawa przedsiębiorstwa. Odpowiadając na zapytanie, czy jest zadowolony z wykonania inwestycji stwierdził, że na to pytanie odpowie po zakończeniu, a więc po usunięciu wszelkich usterek i po pierwszym koszeniu trawy. Pani Anna Armista dodała, że roboty są wykonywane zgodnie z dokumentacją techniczną, by pewne elementy ogrodzenia strefy dla kibiców gości, wykorzystać w dalszej modernizacji stadionu. Ponośzone są tylko niezbędne wydatki.

Na posiedzeniu w dniach 11 –12 kwietnia 2007 roku

Pan Maciej Borysewicz kontynuując zapytania z poprzedniego posiedzenia poprosił o wyjaśnienie, gdzie był nadzór inwestorski w związku z tym, iż Zielona Architektura nie wchodziła na plac budowy, mimo jego przejęcia. Zwrócił uwagę, że całość wydatków to 2.674.799 zł, skąd miasto weźmie pozostałą kwotę 325 tys. Na zapłacenie pełnej faktury wykonawcy. Pan Prezydent Brzeziński wyjaśnił, że monity ze strony miasta były. Firma była pewna, że to wykona i wykonałaby, gdyby wykonawca trybun nie szedł z budowy. Wówczas musieli szukać drugiego. Zauważył, że miasto w momencie przekroczenia terminu oddania

zaczęło naliczać kary. W chwili obecnej kara ta przekroczyła kilkaset tysięcy złotych. Został podpisany z nimi aneks do umowy, że wykonają inne prace. Zastanawiają się, czy te dodatkowe zadanie powierzyć im, czy w przetargu komuś innemu. Muszą rozważyć, co bardziej się opłaca miastu. Odpowiadając na zapytanie dotyczące wydatków wyjaśnił, że na taką kwotę jest umowa. Od Marszałka otrzymali 1.312.724 zł. Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że w trakcie realizacji są szczegółowo pozycje które są wykonywane, a które nie są wykonywane, a które są wykonywane zamiennie. Niektóre roboty nie są w ogóle wykonywane ze względów technologicznych i między innymi w trakcie wykonawstwa zmieniono sposób robienia podbudowy pod bieżnię. Stąd też wychodzi różnica co do kwoty umowy. Dodał, że wszelkie zmiany są uzgadniane z projektantem. Zapłata nastąpi za faktycznie wykonane roboty. Nie jest prawdą, że miasto nie wzywało do wejścia na plac budowy, ponieważ było to robione po 15 sierpnia. Opóźnienie było przyczyną wniosku, jaki Klub złożył firmie, z prośbą o opóźnienie rozpoczęcia prac, ponieważ miał wstępna akceptacje PZPN, by pierwsze mecze odbyły się na naszym stadionie. Niestety przed samymi meczami PZPN wycofał to pozwolenie. Dlatego było tyle problemów ze znalezieniem boisk zastępczych. Zielona Architektura nie wiedziała, że inwestorem jest miasto, a nie ŁKS. Po wyjaśnieniu tych spraw przedsiębiorstwo przystąpiło do realizacji zadania. Pan Prezydent Brzeziński odpowiadając na zapytanie radnego Głaz wyjaśnił, że bieżnia będzie 8 torowa. Realizacja całościowa jest przewidziana w II etapie.

Na posiedzeniu w dniu 21 maja 2007 roku

Przewodniczący Komisji Radny Jan Kleczyński zwrócił uwagę, że na posiedzeniu Komisji Edukacji, które odbyło się na stadionie była okazja, aby przejść się po płycie stadionu. W trakcie stwierdził, że płyta jest nierówna. Dodał, że wcześniej docierały do niego takie informacje i od zawodników, od trenerów, kibiców, ale powątpiewał w to, uważając, że było to zrobione z regułami sztuki budowlanej, gdy jednak wszedł na murawę okazało się, że są progi i można się przewrócić. Uważa, że dobrze by było gdyby komisja w tej sprawie otrzymała stosowne informacje, czy inwestor zamierza zwrócić się do wykonawcy z prośbą o usunięcie tych wszystkich wad, które istnieją na płycie głównej boiska. Pan Maciej Borysewicz zabierając głos zwrócił uwagę, że I etap inwestycji ciągnie się nadal, nie jest wiadomym, czy roboty zostały odebrane. Po raz kolejny podkreśla, iż uważa, że roboty były wykonane źle, że inwestycja jest przeprowadzona niewłaściwie. Problem ten pojawia się po raz kolejny i uważa, że będzie się ciągnął coraz bardziej i on również oczekuje konkretnych odpowiedzi co tam się dzieje, tym bardziej, że został ogłoszony przetarg na II etap, co jest dla

niego nowiną, bo jeżeli I etap nie jest zakończony, firma, która ma wykonać zakres prac nie wykonuje tego, a ogłasza się II etap, to jest to dla niego jakieś nieporozumienie. Uważa więc że należy przekazać Prezydentowi, że inwestycja ta będzie obserwowana bacznie i żadne niedociągnięcia nie przejdą.

Na posiedzeniu w dniu 2 lipca 2007 roku

Przewodniczący Kleczyński ponownie poruszył problem realizacji I etapu stadionu miejskiego. W miesiącu marcu Komisja rozpatrując modernizację stadionu nie posiadała wszystkich informacji. Z tego, co wie, w chwili obecnej jest już sporządzony protokół odbioru I etapu modernizacji. Proponuje więc by komisja wystąpiła do Prezydenta aby udostępnił kopię tego protokołu i zapoznał z procedurą przetargową odnośnie II etapu modernizacji stadionu. Z tego, co wie, to przetarg pierwszy został unieważniony. Jakie więc są losy tego, co Prezydent tak zdecydowanie wyrażał na posiedzeniu komisji, że Spółka Zielona Architektura będzie wykonywała boisko boczne w ramach kar umownych. Pan Maciej Borysewicz poparł wypowiedź Przewodniczącego dodając, że Komisja powinna wyznaczyć już teraz termin posiedzenia, by wszystkim pasował i temu tematowi poświęcić posiedzenie. Uważa, że na to posiedzenie oprócz Pana Prezydenta należy zaprosić Zieloną Architekturę, ponieważ zaczyna w grę wchodzić tutaj totalna rozbieżność, zaczyna sięgać absurdu, że firma która nie wywiązała się z I etapu, weszła w kary umowne rzędu 300 tys. Zł, skutecznie oprotestowuje ogłoszenie przetargu na II etap. Zauważył, że w chwili obecnej radni znają tylko jedną stronę sporu. Chciałby więc zadać firmie kilka pytań. Przewodniczący dodał, że jego zdaniem należy również zaprosić inspektora nadzoru, ponieważ pod jego adresem również powinno pojawić się kilka pytań, jak również osoby, które wyjeżdżały do Grodziska Wielkopolskiego i tam z władzami klubu rozmawiali na temat modernizacji płyty boiska. Prawdopodobnie na ten temat pojawiły się tam jakieś uwagi, które były bardzo istotne.

Na posiedzeniu w dniu 30 lipca 2007 roku

Pan Przewodniczący Jan Kleczyński przypomniał, że temat oceny realizacji inwestycji na stadionie wynika z planu kontroli Komisji Rewizyjnej. Uważa, że przed tą analizą należy zwrócić uwagę na to, jak miasto przygotowywało się do realizacji I Etapu modernizacji. Wie, że wyjeżdżały do Grodziska Wielkopolskiego jakieś osoby, które miały zdobyć pewne informacje, które miały poszerzyć wiedzę miasta w zakresie firmy, która ma w przyszłości

realizować tę inwestycję oraz pewne techniczne informacje przywieźć i przełożyć na grunt łomżyński. Prosi więc, by osoba, która wyjeżdżała, jeżeli jest, spróbowała odpowiedzieć na pytania. Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że nie był to wyjazd, który dotyczył wyboru firmy ale dotyczył tego, by porozmawiać o tym na co zwrócić uwagę przy realizacji inwestycji, jakie ewentualnie błędy wychodzą po zrealizowaniu, by to wyeliminować. Podkreślił, że wybór firmy następuje w wyniku przetargu. Pojechało kilka osób, które miały za zadanie przeanalizować, jak funkcjonują podobne stadiony w kraju. Chodziło o nowoczesne rozwiązania i o uniknięcie błędów, z którymi spotykają się inwestorzy. Bardzo często jest tak robione, że pyta się samorządy, które wykonywały daną inwestycję, co by teraz zrobiły, gdyby jeszcze raz ogłaszały przetarg. Pani Anna Armista dodała, że byli również w Kutnie, by zobaczyć zrealizowany projekt firmy z Sochaczewa. Tam spotkali się z Dyrektorem MOSiR i pokazano im płytę boiska, gdzie przez rok od momentu oddania stadionu nie został zagrany nawet jeden mecz, bo bardzo oszczędzali płytę. Pan Przewodniczący Komisji poprosił o informację, kto z Urzędu Miejskiego uczestniczył w wyjeździe. Pan Zbigniew Malinowski – WPGI wyjaśnił, że do Grodziska jeździli Panowie Filipkowski, Babel, Zabadała. Oprócz Grodziska był jeszcze stadion Amiki Wronki. Pan Maciej Borysewicz zabierając głos w dyskusji stwierdził, że w przetargu wygrała Zielona Architektura, to rozumie, że stadion w Grodzisku wybudowała. Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że nie to było celem wyjazdu. Wyjazd miał służyć czemuś innemu. Dodał, że nie wie kto wykonywał stadion w Grodzisku, wie natomiast, że Zielona Architektura wybudowała stadion Amika Wronki. Pan Maciej Borysewicz kontynuując wypowiedź stwierdził, że z tego co rozumie wyjazd miał na celu przypuszczenia, czy też zbadanie w jaki sposób przeprowadzić przetarg, na co zwrócić uwagę. Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że wyjazd miał na celu sprawdzenie praktycznych rozwiązań między innymi zastosowania systemu ogrzewania płyty. Chodziło o to, by zobaczyć jak system funkcjonuje i jakie są koszty bieżące utrzymania oświetlenia. Dlatego też pojechały osoby, które się na tym znają, bo miały ustalić praktyczne użytkowanie stadionu. Wiąże się to bowiem z późniejszym utrzymaniem stadionu i zaplanowaniem środków na ten cel. Pan Przewodniczący zgodził się, że użytkowanie jest istotne, ale istotny jest również proces realizacji inwestycji. Pyta więc, czy w Grodzisku przedstawiciele Urzędu Miasta dowiedzieli się coś na temat na co należy zwrócić uwagę na realizację tego typu inwestycji. Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że oglądali systemy bezpieczeństwa, bo to również między innymi było powodem wyjazdu, zabezpieczenia. Obejrzeliby między innymi jakie są już końcowe zalecenia PZPN w celu zwiększenia bezpieczeństwa na obiekcie. Dzięki temu między innymi wybrano taki, a nie

inny system trybun przenośnych dla kibiców przyjezdnych. Pan Przewodniczący wyjaśnił, że jeżeli faktycznie przedstawiciele miasta wyjechali i zwracali uwagę na pewne istotne elementy przy realizacji inwestycji tego typu, to dziwi się dlaczego takie błędy były później popełniane. Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że szczególnie zwracano uwagę na sposób użytkowania obiektu po zakończeniu inwestycji. Pan Maciej Borysewicz poprosił o wyjaśnienie, czy celem wyjazdu nie było przygotowanie specyfikacji. Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że nie. Celem było to, aby uzyskać informację w jaki sposób już wykończone obiekty funkcjonują, jakie ewentualnie użytkownicy widzą błędy w dokumentacji w użytkowaniu, co by zmienili teraz, jeżeli robiliby dokumentację, jakie są koszty utrzymania, co należy przewidzieć później w działaniach związanych z bezpieczeństwem. Przystępując do omawiania zagadnienia związanego z I Etapem realizacji inwestycji Przewodniczący poinformował, że na posiedzenie zostali zaproszeni przedstawiciele Zielonej Architektury, niestety nie skorzystali z zaproszenia przysyłając faks, którego treść przedstawił Komisji. Następnie Przewodniczący odnosząc się do protokołu z odbioru I etapu realizacji inwestycji w dniu 31 maja 2007 r. i zawartych w nim wniosków poprosił o wyjaśnienie, czy te wszystkie usterki zostały usunięte. Pan Prezydent Sroczyński zwrócił uwagę, że do dzisiaj był termin usunięcia. Zostanie więc powołana komisja, która dokona odbioru prac usunięcia usterek i stwierdzi, czy zostało to należycie wykonane. Z tego, co wie zostało wszystko wykonane w 99%. Pan Przewodniczący poprosił o odpowiedź na następujące pytania; Czy są dokumenty potwierdzające typ i parametry trawnika z rolki, który został ułożony na płycie głównej boiska. Dodał, że z posiadanych dokumentów trudno jest mu ocenić, jaka była wartość samej murawy. Pani Anna Armista wyjaśniła, że zgodnie z ofertą. Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że na tym właśnie polegają przetargi publiczne, została złożona oferta, oferta zostaje wybrana. W ofercie określa się cenę poszczególnych elementów i należy przyjmować tę wartość. Kontynuując Pan Przewodniczący poprosił o wyjaśnienie, czy są dokumenty potwierdzające właściwy skład podłoża, na którym układano trawnik. Pani Anna Armista wyjaśniła, że poszczególne warstwy były odbierane przez inspektora nadzoru. Dokumenty powinny być razem z dokumentacją trawy. W dalszej wypowiedzi Przewodniczący poprosił o wyjaśnienie, czy ustalono przyczynę gnicia lub schnięcia trawy na płycie głównej boiska. Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że generalnie podejrzewa, że ta, ponieważ zostało to wyeliminowane. Przewodniczący wyjaśnił, że był w dniu dzisiejszym na stadionie i zauważył, że na skrajnych obrzeżach boiska są nadal place suchej trawy. Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że jest to trawa wypalona nawozem dlatego, że w momencie, gdy rusza maszyna do nawożenia w pierwszym etapie rozsypuje się trochę

więcej nawozu, niż na pozostałej części murawy. To, co Przewodniczący widział jako suchą trawę jest przedawkowaniem nawozu. Przewodniczący stwierdził, że potrafi odróżnić to, co zostało przedawkowane przez nawóz od tego, co jest miejscem suchej trawy. Pan Prezydent Sroczyński poprosił więc o uprawnienia Przewodniczącego do wydawania takiej opinii. Przewodniczący uważa, że tutaj wielkiej wiedzy nie potrzeba. Dodał, że odwoła się do wiedzy fachowej. Następnie odnosząc się do protokołu z 13.03.2007 r. poprosił o wyjaśnienie dlaczego nadzór dopuścił do ułożenia trawy różnej jakości na płycie boiska. Prezydent wyjaśnił, że trawa została przywieziona zmrożona w paletach, którą układa specjalna maszyna. Na tym etapie nie jest możliwe stwierdzenie, czy dana paleta różni się jakością od drugiej palety. Uważa, że działania pracowników były rzetelne i słuszne, że w protokole wykazano, że było to zrobione niewłaściwie. Do wykonawcy należy to, by trawa była jednakowej jakości, a jeżeli są niewłaściwości należy to usunąć. Podkreślił ponadto, że trawa była układana w listopadzie, a nie w marcu. Pani Anna Armista dodała, że w listopadzie w momencie rozkładania ta trawa wyglądała bardzo ładnie. Faktem jest, że po 4 dniach od ułożenia spadł śnieg, ale leżał tylko jeden dzień i ta trawa nadal wyglądała bardzo ładnie. Nie było różnicy między jedną, a drugą. Ta różnica pojawiła się natomiast wiosną i część tej trawy ok. 200 metrów zostało złożonej na posesji MPWiK do uzupełniania ewentualnie jakichś miejsc, gdyby zaszła konieczność. Na tym poletku również było widać, że część była dobrej jakości, a część słabej. Trudno to było stwierdzić w momencie przywiezienia. Dodała, że wraz z trawą był dostarczony atest w języku holenderskim, przetłumaczony na polski. Odpowiadając na zapytanie Przewodniczącego dotyczące długości trawy wyjaśniła, że w chwili negocjowania z firmą Zielona Architektura w pierwszej ofercie, która przekraczała środki, które miasto posiadało na tę inwestycję, ustalono w drodze negocjacji, że nie będzie to długość trawy 5 cm, ale 2,5 lub 3 cm. Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że generalnie stosuje się układanie trawy 2 cm, 2,5 cm, 3 cm, to się nie liczy, liczy się natomiast część podziemna, czyli długość korzenia. Generalnie stosuje się 2,5 – 3 cm. Kontynuując poprosił o wyjaśnienie dlaczego dopiero w grudniu zwrócono się do PZPN z zapytaniem dotyczącym materiału, z którego ma być wykonany chodnik wokół boiska. Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że było to ponowienie zapytania do PZPN, dlatego, że PZPN uzgadniając dokumentację wpisał, że rozwiązania zawarte w projekcie są właściwe. W projekcie została przewidziana kostka polbruk. Jednakże w rozmowach z przedstawicielami PZPN, które odbyły się w momencie uzgadniania kwestie trybun dla kibiców przyjezdnych przedstawiciel PZPN zwrócił uwagę, że nie akceptują nawierzchni rozbieralnych. Stąd też poszło jeszcze jedno zapytanie oficjalne do PZPN, by wypowiedzieli się jaką nawierzchnię

zastosować. Do dania dzisiejszego odpowiedź nie wpłynęła, mimo to zmieniono nawierzchnię. Zdaje sobie sprawę, że była to bardzo słuszna decyzja, bo gdyby zastosowano polbruk, prawdopodobnie do momentu wymiany nawierzchni mecze nie mogłyby się odbywać. Przewodniczący zwrócił uwagę, że dopiero 22 grudnia o tym fakcie dowiedziała się Zielona Architektura, co z pewnością miało wpływ na opóźnienie prac. Prezydent jeszcze raz podkreślił, że dokumentacja była przygotowana właściwie, zatwierdzona przez PZPN. Pan Zbigniew Malinowski dodał, że temat pojawił się na przełomie listopada –grudnia. Osobiście rozmawiał telefonicznie z przedstawicielem PZPN, stwierdził by jeżeli jeszcze nie rozpoczęto prac, to nie układać kostki, ale wylać chodnik z betonu. Kontynuując Przewodniczący poprosił o wyjaśnienie kwestii zarzutów Zielonej Architektury względem ŁKS, który miał 1 lutego przeprowadzić trening na płycie boiska, co mogło wpłynąć negatywnie na jakość płyty. Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że nie był przeprowadzany trening, ale przedstawiciel Zielonej Architektury zauważył przebiegających przez płytę boiska piłkarzy, którzy udawali się na trening na płytę boczną. Zostało to wyjaśnione, natomiast Urząd natychmiast wystosował pismo do ŁKS o zakazie całkowitego wchodzenia na płytę w czasie zalegania śniegu. Przewodniczący poprosił następnie o wyjaśnienie, czy na etapie montażu przeszł ogrodzenia nadzór budowlany sprawdzał jakość połączeń i czy już wtedy wychwycono jakieś mankamenty. Pan Prezydent wyjaśnił, że przeszło podczas meczu przewróciło się pod naporem kibiców, którzy je wyrwali. Dodał, że ogrodzenie to nie ma służyć powstrzymaniu kibiców agresywnych, do tego celu służy klatka. To ogrodzenie ma na celu oddzielać płytę główną boiska i tartan od widzów. Zgodnie z zaleceniami można w ogóle nie stawiać ogrodzeń, ale wówczas organizator bierze na siebie odpowiedzialność za to, czy ktokolwiek w trakcie imprezy nie wtargnie na boisko. Dodał, że konstrukcja ogrodzenia jest taka, że w momencie gdyby coś się działo na trybunach musi puścić ogrodzenie, by ludzie nie zostali stratowani. Było dlatego między innymi kwestionowane mocowanie na etapie wykonania. Zostało wymienione przez wykonawcę, była tam jeszcze kwestia śrub, które zostały wymienione. Przewodniczący poprosił o potwierdzenie, czy faktycznie Zielona Architektura odpowiedziała tylko na 3 pisma spośród 9 wysłanych przez Urząd. Prosi również o wyjaśnienie kwestii dotyczącej oferty z 13.10.2006 r. Zielonej Architektury dot. wykonania boiska bocznego za kwotę 81.200 zł. 30.10.2006 z protokołu wynika, że Zielona Architektura wykona boiska boczne w ramach rekompensaty, zaś materiały dostarczy inwestor w ramach odrębnego postępowania przetargowego. Pyta więc, czy trzeba było przeprowadzać kolejny przetarg na II etap modernizacji stadionu, czy też w ramach aneksu do umowy Zielona Architektura powinna była to wykonać. Prezydent potwierdził odpowiedź na

pierwsze pytanie. Odpowiadając następnie na zapytanie następnego wyjaśnił, że należy oddzielić dwie kwestie. W październiku, gdy Zielona Architektura wykonywała prace na stadionie zwrócili się z zapytaniem ile by kosztował poprawienie boiska po drugiej stronie ul. Zjazd zwanym boiskiem górnym. Taka kalkulacja została złożona. Stwierdzono, że są to zbyt duże pieniądze i miasto postara się to rozwiązać w inny sposób. Wówczas pojawiło się rozwiązanie, by wykonała prace na boisku bocznym górnym. Równocześnie myśląc o II etapie prac wskazano budowę boiska bocznego na terenie stadionu. Ustalono, że w ramach prac dodatkowych firma wykona prace ziemne wykorzystując materiały dostarczone przez miasto. Jednakże w trakcie odbywała się kontrola NIK, która wykazała za właściwą formę przetargu na wykonanie tych prac. Wiązało się to między innymi z potrzebą określenia dokładnych wartości prac, które Zielona Architektura powinna wykonać w formie zadośćuczynienia. Jest to możliwe poprzez ogłoszenie przetargu publicznego, zaś aneksowanie ponowne umowy, kiedy nie został dotrzymany termin z pierwszego aneksu byłoby ich zdaniem niewłaściwe i stanowiło naruszenie prawa. Prace z pierwszego aneksu musiały więc zostać wykonane. Aby określić wartość jeszcze raz należało ogłosić przetarg. Ryzykiem Zielonej Architektury było to, że zgłosi się firma, która wykona to taniej, wówczas Zielona Architektura nie mogłaby rozliczyć się bezgotówkowo, tylko musiałaby zapłacić równowartość prac zawartych w aneksie. NIK uznała takie zabezpieczenie interesów miasta za właściwe. Przewodniczący poprosił o wyjaśnienie, czy właściwie przygotowano notę księgową za opóźnienia w realizacji inwestycji na kwotę 216 tys. zł. Pan Prezydent Sroczyński stwierdził, że zdaniem Urzędu jest to prawidłowe i zdaniem miasta takie podstawy były. Zielona Architektura broni natomiast swego interesu. Miasto potrąciło tę należność i Zielona Architektura już nie otrzymała zapłaty w takiej wysokości jak przewiduje faktura. To czy sprawa trafi do Sądu zależy od Zielonej Architektury. Pan Maciej Borysewicz poprosił o wyjaśnienie jaka kwota została potrącona, w jakiej wysokości, z jakiej faktury. Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że z ostatniej faktury. Ostatnia faktura była na kwotę 248 tys. Z tego Zielona Architektura otrzymała kwotę po potrąceniu tych 216 tys. zł. Pan Maciej Borysewicz odnosząc się do faksu Zielonej Architektury stwierdził, że jest bardzo zaskoczony i temat będzie nadal drążył do momentu wyjaśnienia. Podkreślił, że jest zaskoczony podejściem Zielonej Architektury, tym bardziej, że jeszcze tydzień temu zapewniano, że będą obecni. Poprosił następnie o odpowiedź na zapytanie dotyczące odbioru prac, których termin wykonania mija w dniu dzisiejszym. Czy jest termin ustawowy odbioru od dnia zgłoszenia. Czy jeżeli termin będzie się przeciągał, to czy Zielona Architektura nadal może prowadzić tam prace. Pan Arkadiusz Kułaga – Dyrektor MPGKiM wyjaśnił, że jego firma jest

administratorem obiektu, natomiast płyta jest w gestii inwestora. Jeżeli chodzi o kwestie ogrodzenia to podziela pogląd, że zostało ono po prostu zniszczone przez wandalów. Jeżeli chodzi o sprawy mocowania, to musi być mocowane na śruby, których nie można odkręcić. Wszystkie działania, które odbywają się na płycie starają się ograniczać. Przygotowują wszystko na mecz w sobotę. Jeżeli Zielona Architektura będzie chciała coś wykonać, to skontaktują się z inwestorem, czy jest zgoda na takie prace, czy też nie. Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że na murawę jest gwarancja i nawet jeżeli Zielona Architektura chciałaby za 3-4 miesiące wykonać prace, które są niezbędne aby ta płyta była odpowiedniej jakości, to nie będzie widział problemu by to wykonali, jeżeli nie będzie to kolidowało z rozgrywkami. Pan Maciej Borysewicz wyjaśnił, że chodzi mu o to, czy nie zaistnieje sytuacja, że roboty po poprawkach nie zostaną odebrane, mecz się odbędzie i Zielona Architektura będzie miała wymówki, że z winy miasta, czy też rozgrywek coś zostało zniszczone, czy też nie odebrane. Pyta więc czy do soboty zostanie zrobione wszystko, by odbiór do soboty został wykonany. Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że odbiór zależy od tego, kiedy Zielona Architektura zgłosi gotowość do odbioru. Uważa, że nie należy tego uzależniać od odbioru, bo to będzie działało na szkodę Zielonej Architektury. Ponieważ miasto roboty będzie odbierało na dzień zgłoszenia przez Zieloną Architekturę. Firma może zgłosić kiedy chce, a miasto będzie naliczało kary, jeżeli przekroczony zostanie określony termin. Zapewnia to gwarancja należytego wykonania robót. Pan Maciej Borysewicz kontynuując poprosił o wyjaśnienie czy oferta Zielonej Architektury z dnia 13.10 na wykonanie boiska treningowego na kwotę 81 tys. To nie jest to samo boisko, o którym mowa w tym aneksie. Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że w aneksie są wymienione 2 boiska. Boisko boczne górne jest wykonywane poza przetargiem, natomiast boisko dolne to jest to boisko, które jest opisane w aneksie. Oferta z 2006 roku dotyczyła górnego boiska. W dalszej dyskusji poprosił o wyjaśnienie, czy jest prawdą, że ŁKS wprowadził Zieloną Architekturę w błąd co do rozpoczęcia prac. Pan Zbigniew Malinowski wyjaśnił, że w momencie przekazania placu budowy był obecny Prezes ŁKS i prosił firmę Zielona Architektura, by z miesięcznym opóźnieniem weszła na plac budowy.

Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił dodatkowo, że w związku z tym, że Zielona Architektura nie spytała się miasta stąd aneks i dlatego ponieśli konsekwencje z tego tytułu, że podjęli taką decyzję odnośnie rozpoczęcia inwestycji w Arce Gdynia bez konsultacji z miastem jest zapis paragrafu pierwszego, gdzie muszą wykonać prace na boisku bocznym górnym i na boisku przy bocznym przy płycie głównej. On nie uznał argumentów Zielonej Architektury, że ŁKS wprowadził w błąd, on wie że ŁKS wprowadził w błąd, ale jest to

poważna Firma i powinna zastanowić się, ponieważ to nie ŁKS był inwestorem ale miasto. Pan Maciej Borysewicz poprosił o wyjaśnienie po co wpłynęła oferta z Zielonej Architektury dotycząca sprzętu. Czy było pismo, zapytanie. Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że było zapytanie, ponieważ w związku z tą inwestycją miasto miało świadomość, że po wykonaniu trzeba będzie ją utrzymać. Zwrócili się z zapytaniem w jaki sposób to robić, Zielona Architektura złożyła ofertę. Utrzymanie powierzchni trawy nie wchodzi w zakres gwarancji. Oni tylko określają sposób użytkowania trawy, by nie utracić gwarancji. To zostało określone, zawarte w stosownej książce. Pan Maciej Borysewicz poprosił o wyjaśnienie, czy wykonawca zapłacił podwykonawcom, oraz czy były jakieś zastrzeżenia do podwykonawców. Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że Zielona Architektura podwykonawcom zapłaciła. Jeżeli chodzi o podwykonawców, to Zielona Architektura miała problem z podwykonawcami, jeden podwykonawca zszedł z placu budowy. Innych problemów nie było. W dalszej wypowiedzi Pan Maciej Borysewicz nawiązał do pisma Urzędu do Zielonej Architektury. Prosi więc o wyjaśnienie czy te straty były. Jeżeli były to jakie i skąd się wzięła dotacja w kwocie 77 tys. zł z Podlaskiego Urzędu wojewódzkiego, gdy wcześniej mówi się o 50 % z Marszałkowskiego Urzędu. Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że jest to błąd, gdyż chodzi o Podlaski Urząd Marszałkowski, a nie Wojewódzki. Dodał, że chodzi o kwotę 1,5 mln, która została rozliczona sukcesywnie. Warunkiem było opłacenie faktury w 50%. Chodziło o to aby wykonawca przygotował w taki sposób prace, by miasto jak najwięcej zyskało z Urzędu Marszałkowskiego. Te 77 tys. To jest to, co było planowane do 31 grudnia 2006 r. Jednej dotacji miasto nie dostało. Kontynuując Pan Maciej Borysewicz poprosił, by Prezydent jednoznacznie potwierdził, że argumentacja miasta jest na tyle silna, by dało się ją obronić w sądzie. Czy faktycznie doszło do opóźnienia prac z winy Architektury, a miasto nie ma nic wspólnego z opóźnieniem tych prac. Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że nie jest w stanie określić, jak Sąd podejdzie do tej sprawy. Dodał, że jeżeli miasto nie posiadałoby odpowiednich argumentów takiej noty księgowej by nie wystosowało. Wyjaśnił, że potrącenia dokonano 30 czerwca 2007 r. W dalszej dyskusji Pan Maciej Borysewicz poprosił o wyjaśnienie po co został ogłoszony przetarg na II Etap realizacji stadionu. Co wchodzi w jego zakres, z czego II Etap wynika, czy z planu budowy stadionu, czy z tego, że pewne roboty trzeba wykonać teraz i nazwano to II Etapem. Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że jest to II Etap planowany. Dodał, że każdy, kto interesuje się tą inwestycją i Klubem ŁKS zdaje sobie sprawę, że zawodnicy w chwili obecnej nie posiadają dobrego boiska bocznego i nie mają gdzie trenować. Jest to obiekt niezbędny, ponieważ płyta główna nie może być obciążana w sposób maksymalny, musi mieć tzw. czasy

odpoczynku. Dla prawidłowego funkcjonowania płyty głównej potrzebne jest boisko boczne. Było to w zamierzeniach inwestycyjnych miasta w ramach całego projektu, którym jest na stadion. W momencie składania wniosku do Urzędu Marszałkowskiego mówili o drugim etapie, polegającym na budowie nawierzchni tartanowych części lekkoatletycznych, ale mimo wszystko była cały czas w zamiarze budowa boiska bocznego, trybun. W momencie, kiedy nie było możliwości tego zakresu wykonania ze względu na brak środków. Wyjaśnił, że w ustawie o zamówieniach publicznych jest wyraźnie określone od jakich kwot należy przeprowadzać przetargi i kwota dotycząca budowy boiska bocznego wymagała ogłoszenia przetargu. Pani Anna Armista uzupełniając wypowiedź Prezydenta wyjaśniła, że aneks nadal obowiązuje, ale miasto przetarg na dostawę towaru i tak musiałoby ogłosić. Natomiast sprawa nie wywiązania się z tej umowy – aneksu Zielonej Architektury mogło spowodować, że gdyby miasto ogłosiło przetarg na samą dostawę towarów, mogłoby się to skończyć totalnym zablokowaniem stadionu. Łatwiej było więc i słuszniej ogłosić przetarg łącznie na dostawę towarów i ich wbudowanie. Dodała, że do jednego i drugiego przetargu przystępowały dwie firmy i była możliwość wyboru najkorzystniejszej oferty. Pan Maciej Borysewicz poprosił o wyjaśnienie, czy ma przez to rozumieć, że ogłoszenie przetargu na II etap jest przetargiem na wykonanie aneksu. Pan Prezydent wyjaśnił, że nie. Wyraźnie bowiem w aneksie mówi się, że Zielona Architektura ma wykonać prace ziemne z materiałów, które dostarczy miasto, zaś w przetargu zakres jest dużo większy niż w tym aneksie. Pan Maciej Borysewicz poprosił o przybliżenie przebiegu przetargu na II etap. Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że przetarg został ogłoszony zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych. W określonym terminie wpłynęły do miasta dwie oferty. Oferty zostały otwarte; złożyło konsorcjum Zieja z Łomży oraz Zielona Architektura. Firma Zieja miała cenę niższą, została więc wybrana oferta firmy Zieja, jako oferta właściwa. Zostały rozesłane zawiadomienia o wyborze oferty do wykonawców. Na co zgodnie z ustawą o prawo zamówień publicznych przysługuje protest. Firma Zielona Architektura po zapoznaniu się z dokumentacją przetargową złożyła protest. Było kilkanaście punktów zarzutów. Najistotniejszy zarzut dotyczył błędu w cenie oferty (źle został naliczony podatek WAT. Została wysłana informacja o wpłynięciu protestu z jego treścią do Firmy Zieja. Pan Zieja nie przystąpił do protestu, w żaden sposób się nie odniósł, w przypadku, gdy źle został naliczony WAT, oferta bezwzględnie podlega odrzuceniu, co miasto musiało uczynić. Po unieważnieniu I przetargu ogłoszono następny. Na drugi przetarg również wpłynęły dwie oferty od tych samych firm, z tym, że Pan Zieja sam złożył ofertę, jako firma, a nie konsorcjum, jednak oferta tym razem również zawierała wady. Firma Zielona Architektura jak w pierwszym postępowaniu przetargowym złożyła ofertę zgodnie

ze specyfikacją, tym razem kwota mieściła się w kwocie zaplanowanej na tę inwestycję w budżecie. Była to kwota 810.902,66 zł, Firma Zieja 929 tys. zł, w budżecie na ten cel jest kwota ok. 960 tys. zł. Pani Anna Armista dodała, że Firma Zieja została wykluczona, ponieważ zrobiła kilka bardzo poważnych błędów w ofercie i na wnioski miasta o wyjaśnienia oraz zapytanie, czy wyraża zgodę na realizację zadania za niższą kwotę (były rozbieżne kwoty cyfrą i słownie), proszono również o informację czy potwierdza wykonanie do dnia 30.08.2007 r.. Firma nie odezwała się, w związku z tym oferta nie spełniała warunków. Inwestycja będzie więc zrealizowana do 30 września za 810.902 zł. Pan Maciej Borysewicz poprosił o wyjaśnienie, w jaki sposób miasto zabezpieczyło się w specyfikacji przed tym, by nie wygrała Zielona Architektura, a jednak wygrała, a z tego co wie jest to nierzetelny wykonawca. Prosi Prezydenta o wyjaśnienie, czy jego zdaniem Firma Zielona Architektura jest rzetelnym wykonawcą? Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że Firma w sposób profesjonalny podeszła do naprawy zgłoszonych usterek. Nie widzi problemu w tym, że przetarg wygrała Zielona Architektura. Pan Przewodniczący zabierając głos poprosił o wyjaśnienie sugestii Inspektora NIK, by miasto poszło w procedurę przetargową, a nie egzekwowało swoich należności. Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że Inspektor NIK wręcz stwierdził, że jedyne właściwe wyegzekwowanie tych należności wskazanych w aneksie, to jest ogłoszenie przetargu i albo Zielona Architektura ten przetarg wygra i będzie realizowała w tej części nieodpłatnie, które w aneksie są nieodpłatnie, albo jeżeli nie wygra będzie musiała zapłacić miastu równowartość. Dodał, że aneks nr 1 dotyczył przedłużenia umowy w związku z tym, że Firma Zielona Architektura z wielu przyczyn, między innymi tutaj omawianych nie wyrabiała się z pracami, wniosła do miasta potrzebę zaaneksowania umowy z terminem wykonania do 31 grudnia 2006 r. Miasto przystało na aneksowanie tej umowy zabezpieczając w sposób istotny interes miasta, co też zostało napisane w protokole NIK, że zabezpieczony został interes miasta, ponieważ prace, które zostały wpisane do aneksu przekraczają wartość kar umownych, które miasto mogło Zielonej Architekturze naliczać. Kary jest to rzecz następna, ponieważ firma nie wyrobiła się do 31 grudnia 2006 r. z wykonaniem prac określonych umową, w związku z tym zostały naliczone im kary, które zostały już potrącone w dniu 30 czerwca 2007 r. Odpowiadając na zapytanie radnego Borysewicza dotyczące wartości II etapu przetargu wyjaśnił, że wartość przetargu jest taka, jak została zgłoszona w ofercie. Miasto w tym momencie mniej zapłaci, nie zapłaci za roboty ziemne, które zostały zawarte w aneksie. Jest to zapisane w przedmiarze robót i kosztorysie. To zostanie zgodnie z aneksem nr 1 rozliczone. Odpowiadając na zapytanie Przewodniczącego Komisji, czy prawo przewiduje coś takiego, jak potrącenie na mocy

aneksu wyjaśnił, że tak, są to bowiem zobowiązania, jest podpisana umowa. Wartość prac została wyszacowana na ok. 250 tys. Zł, zaś kary umowne byłyby poniżej 100 tys. zł. Pan Przewodniczący poprosił Dyrektora MPGKiM o odpowiedź, czy są jakieś uwagi do jakości murawy. Pan Arkadiusz Kułaga wyjaśnił, że wcześniej uwagi były, w chwili obecnej sytuacja poprawiła się po zabiegach przeprowadzonych przez Zieloną Architekturę. Dodał, że wszystkie uwagi były zawarte w protokole. Były uwagi co do jakości murawy, jak również co do kondycji trawy. Miesiąc temu przeprowadzono dosiew głębny połączony z wałowaniem nawierzchni. Obecnie nawierzchnia wygląda nieporównanie lepiej. Z tego co wie planowany jest jeszcze zabieg nacinania nawierzchni, który ma jeszcze poprawić kondycję trawy. Jego zdaniem firma, która to robi wie, jak to robić. Pan Przewodniczący poprosił Pana Inspektora o wyjaśnienie uwag zgłoszonych przez Komisję Edukacji podczas wizyty na stadionie. Wówczas zwrócono bowiem uwagę na nierówne ułożenie darni na płycie. Wyglądało to, jakby różnej grubości była ta darń. Czy grubość darni była kontrolowana podczas układania. Czy były dokonywane pomiary grubości darni. Pan Zbigniew Malinowski wyjaśnił, że cała darń była jednakowej grubości. Dodał, że w chwili obecnej najlepiej jakość płyty oceniają zawodnicy, jako użytkownicy tej płyty. W ubiegłym tygodniu, gdy sprawdzali wykonanie usterek wszyscy stwierdzili, że jakość po przeprowadzonych zabiegach jest o wiele lepsza. Pan Mariusz Chrzanowski zabierając głos poprosił Prezydenta o wyjaśnienie, czy nie uważa, że Firma Zielona Architektura inwestycję w Łomży uznała za drugorzędną. Zauważył, że sam Prezydent w pismach podaje fakt, że są przestoje w pracach, że pracowało po kilku pracowników. Pan Prezydent wyjaśnił, że kierował do Zielonej Architektury pisma informujące o tym, że jego zdaniem prace odbywają się zbyt opieszale. Konsekwencją tego są naliczone kary. Generalnie w pismach do Zielonej Architektury odnosił się do tego zarzucając, że prace nie są wykonywane zbyt szybko. Zielona Architektura przyjęła to ze spokojem, zapewniając, że stan nawierzchni będzie poprawiony bez względu na to, jak ta nawierzchnia będzie wyglądała. Te prace, które nie zostały wykonane dotyczyły nawierzchni asfaltowej. Nie było wylane podłoże pod bieżnię. Podejrzewa, że gdyby była wyższa temperatura zostałyby to wykonane. Było to do wykonania w listopadzie i dlatego też naliczono takie, a nie inne kary. Gdyby firma szybciej przystąpiła do realizacji i skierowała większą liczbę osób można było to zrealizować. Wie, że mieli problem z podwykonawcą, który zszedł z terenu budowy. Spowodowało to opóźnienie wykonania spraw, było to jednak ryzyko wykonawcy i miasto nie może ponosić za to konsekwencji. Następną kwestią, która wpłynęła na termin jest fakt, że w związku z wykonaniem trybun, czekali na wykonanie podbudowy asfaltowej. Gdy stało się to możliwe okazało się, że jest zbyt zimno. Miasto

bierze to pod uwagę, ponieważ prace te w zasadzie nie wykonali podwykonawcy i Zielona Architektura ponosi winę w ten sposób, że niewłaściwie wybrała podwykonawców. Jeżeli chodzi o stan nawierzchni murawy, to został on poprawiony i zapewnia Komisje, że miasto robi i będzie robiło wszystko, by wynaleźć każdą usterkę, by zabezpieczyć interes miasta.

Pan Przewodniczący zwrócił uwagę, że nastąpiły zmiany w odwodnieniu płyty. Czy ta zmiana nie spowoduje problemu, gdy w przyszłości miasto będzie chciało wykonać płytę podgrzewaną. Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że nie koliduje to, jest to właściwe rozwiązanie odnośnie odwodnienia. Woda jest na odpowiedniej głębokości, ogrzewanie robi się na innej głębokości. W chwili obecnej technologia montażu podgrzewania polega na tym, że zacina się darń i wsuwa rurki grzewcze. Ten system wskazano w trakcie realizacji i był on właściwszy. Wszystko jest uzgodnione z projektantem. Rury od odwodnienia są głębiej usytuowane. Pan Maciej Borysewicz prosi prezydenta o wyjaśnienie, czy gdyby w dniu dzisiejszym Zielona Architektura przyszła do niego by podpisał referencje, czy by podpisał? Pan Prezydent Sroczyński wyjaśnił, że podpisałby, że wykonali, nie odniósł by się jednak co do właściwości. Pan Maciej Borysewicz zabierając głos w dyskusji zaproponował, by Komisja skierowała do Zielonej Architektury pismo z zapytaniem i po otrzymaniu odpowiedzi Komisja mogłaby przyjąć wnioski odnośnie całego postępowania. Pan Przewodniczący zwrócił się do Prezydenta z wnioskiem, by Pan Kryński wypowiedział się w kwestii wyschniętej trawy na murawie i stwierdził, czym jest to spowodowane, czy to kwestie złego nawożenia, czy też są to inne przyczyny. Powyższy wniosek Komisja poparła jednogłośnie. Na tym dyskusję w tym punkcie zakończono. Pan Maciej Borysewicz zaproponował, by w czwartek członkowie Komisji przedłożyli pytania, które zostaną przekazane firmie Zielona Architektura. Dodatkowo Komisja Rewizyjna RM Łomży z przykrością przyjęła informację, że w dniu 30.07.2007 r. na posiedzeniu, nie będzie obecny przedstawiciel firmy „Zielona Architektura”. Zdaniem Komisji, obiektywna ocena prawidłowości realizacji inwestycji pod nazwą „Modernizacja stadionu miejskiego w Łomży – I etap”, wymaga obecności obu stron tj. inwestora i wykonawcy. Na w/w posiedzeniu, Komisja wysłuchała informacji inwestora w osobie Z-cy Prezydenta Miasta Łomża. W jednomyślnym ocenie Komisji, kilka spraw wymaga jednakże dodatkowych wyjaśnień. Dlatego też, idąc za propozycją Wykonawcy, złożono pisemne zapytania dotyczące realizacji tej inwestycji:

1. Jakie były Państwa zdaniem bezpośrednie i pośrednie przyczyny opóźnień przy realizacji I etapu inwestycji? Kto ponosi za to odpowiedzialność?

2. Czy zgodnie z protokołem końcowym odbioru, usunęliście Państwo do dnia 30.07.2007 r. wszystkie wskazane w nim usterki?
3. Jakiej jakości i grubości była zrolowana trawa, którą położyliście Państwo w ramach wykonania inwestycji na płytę główną boiska? Czy odpowiadała ona normom?
4. Czy zgadzacie się Państwo z wysokością i sposobem naliczania kar umownych przez inwestora? Jaka jest Państwa reakcja na potrącenie przez inwestora z płatności ostatniej faktury kwoty 216.000,00 zł. tytułem kar umownych? Czy zamierzacie Państwo tę kwotę odzyskać?
5. Biorąc pod uwagę ogromne trudności przy realizacji I etapu przedmiotowej inwestycji i jej małą opłacalność w kontekście zapłaty kar umownych, pytamy jakie ekonomiczne i rynkowe czynniki skłoniły Państwa firmę do ubiegania się o możliwość realizacji II etapu? Jak w kontekście „wygranego” postępowania o udzielenie zamówienia i podpisanej nowej umowy, ocenicie Państwo publiczne oświadczenie inwestora, że z faktur za realizację etapu II, miasto potrąci dodatkowo 250.000,00 zł.?
6. Czy prawdą jest, że zamierzacie Państwo realizować dużą inwestycję poza granicami kraju (stadion w Doniecku na Ukrainie)? Czy w takim przypadku, terminowo i jakościowo zrealizujecie inwestycję w Łomży?
7. Jak oceniacie Państwo jako wykonawca, „postawę” inwestora przy realizacji inwestycji? Czy państwa zdaniem współpraca z miastem układa się prawidłowo? Czy macie Państwo jakieś zastrzeżenia?

Pismem z dnia 08.08.2007 r. firma „Zielona Architektura” poinformowała Komisję Rewizyjną, że w istniejącym stanie sporu prawnego z Zamawiającym, nie jest w stanie udzielić odpowiedzi na postawione pytania.

Dnia 07.09.2007 r. Komisja powzięła informację, iż doszło do porozumienia Miasta z Zieloną Architekturą. W piątek 07 września w ratuszu odbyło się spotkanie Prezydenta Jerzego Brzezińskiego z przedstawicielem firmy Zielona Architektura. Po rozmowie z Prezydentem, Zielona Architektura uznała zasadność naliczenia przez Urząd Miejski kar. Cała inwestycja warta 3 mln zł miała zakończyć się do 30 października 2006 roku, później termin wydłużono do końca grudnia 2006 roku, a faktycznie odbioru prac dokonano 31 maja 2007 roku i jeszcze wskazano kilkanaście uchybień, które wykonawca miał usunąć w lipcu 2007. Zielona Architektura twierdziła, że kara jest niesłuszna i groziła że będzie dochodziła płatności na drodze sądowej. Tym też tłumaczyła przed Komisją Rewizyjną Rady Miasta,

która sprawdza działania urzędu przy tej inwestycji, odmowę odpowiedzi na jakiegokolwiek pytania w tej sprawie. Teraz – jak podał ratusz – „Zielona Architektura uznała zasadność naliczenia przez Urząd Miejski kar”. W międzyczasie firma „Zielona Architektura” wygrała, także przetarg na wykonanie II etapu prac modernizacyjnych na stadionie. W jego ramach ma zostać wykonanie odwodnienia wałów przeciwpowodziowych przy boisku treningowym, zbudowana instalacji nawadniająca i odwodnienie, a także wykonana płyty boiska treningowego z nawierzchnią trawiastą z trawy wysiewanej. Koszt tych prac to 810 tys. zł. Tym samym, z ponad miesięcznym opóźnieniem rozpoczął się II etap modernizacji stadionu miejskiego w Łomży. Warszawska firma Zielona Architektura, zwoziła do Łomży maszyny i sprzęt niezbędne do zrealizowania inwestycji. II etap modernizacji łomżyńskiego stadionu ogranicza się w zasadzie do wykonania boiska treningowego dla piłkarzy ŁKS-u. Choć prace mają zostać ukończone do 30 września, to z boiska będzie można korzystać dopiero od czerwca przyszłego roku. Do tego czasu trawa, którą zasieją tu pracownicy Zielonej Architektury, ma być zielona i na całym boisku mieć wysokość ok. 2 cm. W ramach prac ma zostać zbudowana instalacji nawadniająca i odwodnienie, a także wykonana płyty boiska treningowego z nawierzchnią trawiastą z trawy wysiewanej, a także wykonanie odwodnienia wałów przeciwpowodziowych przy boisku treningowym. Całość prac ma kosztować około 810 tys. złotych, przy czym – jak oświadczył Wiceprezydent Marcin Sroczyński, z tej kwoty miasto odliczy około 250 tys. zł „jako zadośćuczynienie za opóźnienie, którego firma „Zielona Architektura” dopuściła się przy wykonywaniu I etapu modernizacji stadionu.

Sprawozdanie niniejsze jest zgodne ze stanem faktycznym na dzień 10.09.2007 r.

Podsumowując całość zebranego w sprawie materiału, a także po wysłuchaniu złożonych wyjaśnień Komisja Rewizyjna RM Łomży, przedstawia Wysokiej Radzie poniższe wnioski:

1. Wybór Wykonawcy odbył się zgodnie z przepisami Ustawy Prawo Zamówień Publicznych.
2. Cena złożonej po negocjacjach oferty przez firmę „Zielona Architektura”, nie przekraczała kwoty przewidzianej przez miasto na realizację inwestycji.
3. Umowa zawarta z Wykonawcą była sporządzona prawidłowo, zgodnie z harmonogramem oraz zakresem robót i zabezpieczała interesy miasta w zakresie przewidzianym prawem.
4. Wykonawca, mimo obowiązku nie przystąpił w terminie do wykonywania prac.

5. Harmonogram prac zawarty w umowie nie był realizowany przez Wykonawcę terminowo.
6. Zamawiający kilkakrotnie wzywał Wykonawcę do terminowego i zgodnego z harmonogramem rzeczowym, wykonywania robót.
7. W związku z nie wywiązywaniem się Wykonawcy z zawartej umowy, Zamawiający właściwie potrącił z płatności za ostatnią fakturę kwotę 216 tys. zł. tytułem kar umownych.
8. Realizację I etapu inwestycji, uznać należy na dzień 10.09.2007r. za zakończoną.
9. Firma „Zielona Architektura” pomimo kłopotów z realizacją I etapu, przystąpiła i wygrała przetarg na realizację etapu II.
10. Firma „Zielona Architektura” przystąpiła z miesięcznym opóźnieniem do wykonywania prac II etapu.
11. Z płatności za realizację etapu II, Zamawiający powinien potrącić tytułem kar umownych dodatkowo kwotę ok. 250 tys. zł.

Podsumowując, w ocenie Komisji Rewizyjnej wybór wykonawcy okazał się „niefortunny”. Firma „Zielona Architektura” ciesząca się na rynku dobrą opinią, nie wywiązała się niestety właściwie z powierzonego zadania. Inwestycja ze strony Wykonawcy była prowadzona nie prawidłowo, z dużym opóźnieniem, niedbale i niestarannie. Jakość użytych materiałów (przede wszystkim trawy do wyłożenia murawy boiska) odbiegała od wymagań Zamawiającego. Prace związane z całościowym wykonaniem zadania, zakończyły się z olbrzymim opóźnieniem. Komisja, tym samym potwierdza słuszność naliczonej i wyegzekwowanej przez Zamawiającego kary w wysokości 216 tys. zł., a także przyjmuje oświadczenie Zamawiającego w osobie Wiceprezydenta Marcina Sroczyńskiego, że Miasto Łomża wyegzekwuje dodatkowo od firmy „Zielona Architektura” należne, utracone korzyści oraz kary szacowane na dzień dzisiejszy na kwotę ok. 250 tys. zł.

Komisja dodatkowo stwierdza, że nadzór nad inwestycją ze strony Zamawiającego czyli Miasta Łomża, nie był także prowadzony z oczekiwaną starannością. Mimo kilkakrotnych wezwań skierowanych do Wykonawcy, inwestycja nadal prowadzona była niewłaściwie. Na podkreślenie zasługuje brak koordynacji pomiędzy Wykonawcą a użytkownikiem tj. klubem ŁKS Łomża.

W ocenie Komisji na uwagę zasługuje także fakt, iż pomimo trwającego sporu z Wykonawcą, Zamawiający czyli Miasto Łomża zakupiło od niego urządzenie – kosiarkę do trawy za kwotę powyżej 50 tyś. zł. w drodze przetargu publicznego.

Komisja liczy, że wszystkie wnioski i oceny zawarte w niniejszym sprawozdaniu zostaną przez Zamawiającego uwzględnione i brane pod uwagę w przyszłości. Komisja oświadcza, że z uwagą kontrolować będzie realizację II etapu inwestycji przez Wykonawcę a także nadzór ze strony Zamawiającego, łącznie z realizacją złożonych w toku prac Komisji oświadczeń.

Niniejsze sprawozdanie wraz z wnioskami zostało w całości przyjęte przez Komisję Rewizyjną na posiedzeniu w dniu 10.12.2007 r. jednogłośnie 3 głosami „za”.

Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej

Jan Kleczyński